

## MIEJSKA PARTYZANTKA W WOJNIE O NIEPODLEGŁOŚĆ IRLANDII 1919–1921<sup>1</sup>

**Streszczenie.** Celem poniższego artykułu jest zaprezentowanie i przeanalizowanie rozwiązań taktycznych zastosowanych przez Irlandzką Armię Republikańską oraz siły brytyjskie w wojnie o niepodległość Irlandii w latach 1919–1921, szczególnie w kontekście działania w terenie zurbanizowanym. Artykuł przedstawia nowatorskie metody walki partyzanckiej stosowane przez militarne skrzydło irlandzkiego ruchu nacjonalistycznego oraz reakcje sił brytyjskich na te działania. Główne zagadnienia poruszane w tekście to: kampania Irlandzkiej Armii Republikańskiej wymierzona przeciwko Royal Irish Constabulary oraz Dublin Metropolitan Police, funkcjonowanie nowych jednostek policji brytyjskiej utworzonych specjalnie do walki z irlandzkim separatyzmem, tzw. Czarno-Brunatnych i Dywizji Posiłkowych, a także najważniejsze operacje bojowe przeprowadzone przez ruch republikański. Oprócz analizy działań czysto militarnych artykuł opisuje również funkcjonowanie wywiadów oraz najważniejsze operacje siatek szpiegowskich obu stron. W kontekście wywiadu republikańskiego został szczególnie uwzględniony wkład Michaela Collinsa w budowanie efektywnej struktury informatorów oraz sformowanie specjalnej grupy likwidacyjnej, tzw. Szwadronu. Z perspektywy tematu artykułu za szczególnie istotne zostały uznane dwa konkretne momenty w wojnie o niepodległość Irlandii. Pierwszym z nich były wydarzenia tzw. krwawej niedzieli z listopada 1920 r., a drugim atak na gmach urzędu celnego w Dublinie 25 maja 1921 r. Artykuł przyjmuje chronologiczną strukturę, wyróżniając przy tym trzy główne fazy konfliktu. Przedmiotem badań były relacje uczestników opisywanych wydarzeń znajdujące się w Biurze Historii Militarnej Irlandii.

**Słowa kluczowe:** IRA, wojna partyzancka, Czarno-Brunatni, miejska partyzantka, wojna o niepodległość Irlandii

### Wstęp

Z perspektywy historii wojskowości wiek dwudziesty był bez wątpienia okresem rewolucyjnym. niespotykane wcześniej tempo rozwoju technicznego miało ogromny wpływ na przekształcanie się kolejnych konfliktów. Z każdą dekadą

---

<sup>1</sup> Artykuł powstał na podstawie pracy licencjackiej *Irlandzka wojna o niepodległość 1919–1921 jako konflikt partyzancki* napisanej pod kierunkiem dr. hab. Jana Jacka Bruskiego, prof. UJ, obronionej 8 VII 2021 r. w Krakowie.

coraz to nowsze narzędzia wojny zmieniały pola walki. Wraz z postępowaniem technologicznym szedł rozwój doktryn militarnych. Zarówno teoretycy wojskowości, jak i oficerowie dowodzący na linii frontu musieli adaptować swoją myśl strategiczną do nowej wojennej rzeczywistości. Uwagę historyków skupiają przede wszystkim wojny światowe, ponieważ to właśnie te konflikty stanowiły największą siłę napędową dla rozwoju technologii i doktryn. Jednak uważne spojrzenie na historię wojen prowadzonych na mniejszą skalę może również prowadzić do interesujących wniosków.

Wojna o niepodległość Irlandii toczona w pierwszych dekadach ubiegłego wieku jest przykładem stosunkowo niewielkiego konfliktu, który jednak ze względu na swoją specyfikę stanowi niezwykle zajmujący przedmiot analizy. Zastosowane przez Irlandzką Armię Republikańską rozwiązania taktyczne można uznać za novum w dziedzinie prowadzenia konfliktów asymetrycznych. Przeniesienie działań partyzanckich z typowych dla nich rejonów leśnych lub górzystych do miast było działaniem wciąż jeszcze nieczęsto spotykanym w realiach dwudziestowiecznych operacji militarnych (oczywiście należy w tym miejscu zauważyć wcześniejsze o półtorej dekady akcje przeprowadzone przez Organizację Bojową Polskiej Partii Socjalistycznej). Inny istotny czynnik wart analizy to płaszczyzna wywiadowcza konfliktu. Ze względu na półjawne działanie sił republikańskich to właśnie skuteczność siatek szpiegowskich obu stron była elementem mogącym przesądzić o ostatecznym rezultacie walki.

### **Działania Irish Republican Army wymierzone przeciwko Royal Irish Constabulary i Dublin Metropolitan Police**

Za pierwszą akcję militarną w irlandzkiej wojnie o niepodległość uznaje się zasadzkę w Soloheadbag zorganizowaną 21 stycznia 1919 r. Celem pułapki zorganizowanej przez oddział irlandzkich partyzantów było zdobycie materiałów wybuchowych transportowanych przez funkcjonariuszy Royal Irish Constabulary (RIC). Zasadzka w Soloheadbag stanowi dobry przykład obrazujący specyfikę pierwszej fazy wojny angielsko-irlandzkiej. Mały oddział republikański atakujący słabo chroniony transport za pomocą metod typowych dla wojny partyzanckiej. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że pierwszymi ofiarami w wojnie o niepodległość byli policjanci, a nie żołnierze. To właśnie formacje policyjne, takie jak RIC i DMP (Dublin Metropolitan Police), były głównymi

przeciwnikami dla irlandzkich nacjonalistów. Wynikało to z kilku przyczyn. Po pierwsze, funkcjonariusze RIC i DMP byli najbliższym i stosunkowo łatwym źródłem pozyskiwania broni i amunicji dla republikańskich brygad. Po drugie, stanowili oni bezpośrednią manifestację władzy brytyjskiego rządu na terenie Irlandii. Po trzecie, ich posterunki i koszary były dużo bardziej liczne na terenie Irlandii niż brytyjskie bazy wojskowe<sup>2</sup>.

W pierwszych miesiącach 1919 r. militarne skrzydło ruchu nacjonalistycznego wciąż było na etapie organizacji. Struktury nowej formacji oparto na systemie brygad. Liczebność batalionów wahała się w zależności od regionu. W przypadku Brygady z Cork było to ok. 300–350 ludzi w każdym batalionie<sup>3</sup>. Jednak powyższe liczby nie mogą zostać uznane za reprezentatywne dla całej IRA w omawianym okresie.

Kluczową postacią dla powstawania armii republikańskiej był szef jej wywiadu Michael Collins. Uważał on, że głównym celem naczelnego dowództwa powinno być rozpracowanie oraz zwalczanie brytyjskich służb bezpieczeństwa odpowiedzialnych za infiltrowanie środowisk niepodległościowych. System informatorów policyjnych w Irlandii był bardzo rozległy. Obejmował zarówno duże miasta, jak i małe wioski. We wszystkich tych miejscach zwykli obywatele denuncjowali swoich rodaków, jeśli ci przejawiali jakiegokolwiek sympatie nacjonalistyczne, np. uczyli gaelickiego<sup>4</sup>. Pozyskiwanie informacji na podstawie współpracy miejscowej ludności cywilnej jest charakterystyczne dla konfliktów asymetrycznych<sup>5</sup>. O tym, jak dużym zagrożeniem dla struktur IRA byli cywile decydujący się na współpracę z wywiadem przeciwnika, świadczy zeznanie Roberta C. Aherne'a, który pełnił funkcję oficera wywiadu pierwszej brygady z Cork:

Ci cywilni szpiedzy byli uważani przez nas za najniebezpieczniejszych ze wszystkich. Byli dobrze obeznani z członkami IRA w różnych lokacjach, w których operowali (w wielu przypadkach będą rodzimymi mieszkańcami okolicy) i dopóki nie rozprawiono się z nimi szybko i surowo, mogli spowodować spustoszenie w naszej organizacji<sup>6</sup>.

<sup>2</sup> W.H. KAUTT, *The „Auxies”, Black and Tans, and the RIC and their Response to IRA Violence in Ireland, 1919–21*, Society for Military History Annual Conference, Knoxville 2003, s. 1.

<sup>3</sup> Zeznania Tima Herlihy'ego – Bureau Military History (dalej: BMH). WS.810, s. 5.

<sup>4</sup> E.N. REID, *British Intelligence Operations During the Anglo Irish War*, Washington D.C. 2016, s. 10.

<sup>5</sup> *Ibidem*, s. 59.

<sup>6</sup> Zeznania Roberta C. Aherne'a – BMH.WS.1676, s. 8.

Szczególnie istotną rolę odgrywała sekcja G, będąca częścią struktur DMP. Jej funkcjonariusze byli detektywami zajmującymi się przestępstwami politycznymi, a więc to do ich obowiązków należało prowadzenie śledztw w sprawach osób związanych z ruchem nacjonalistycznym<sup>7</sup>. Michael Collins zdawał sobie sprawę z tego, że potencjały militarne Imperium Brytyjskiego i IRA są nieporównywalne, wobec czego celem działań Irlandczyków nie powinno być zlikwidowanie wszystkich angielskich żołnierzy i policjantów na irlandzkiej ziemi, ponieważ każdy z nich mógł zostać z łatwością zastąpiony. Celem Collinsa stało się pozbawienie Anglików niezbędnych danych wywiadowczych, co uniemożliwiłoby siłom brytyjskim efektywne funkcjonowanie na wroгим dla nich terenie<sup>8</sup>.

Aby pozbawić Anglików „oczu i uszu” w Irlandii, należało zaatakować centrum brytyjskiej administracji, czyli zamek w Dublinie. Przez wieki miejsce to urosło do rangi symbolu angielskiej władzy nad Irlandią. Swoje siedziby miały tam instytucje najważniejsze dla brytyjskiej administracji, takie jak główny sekretarz, podsekretarz oraz Egzekutywa Irlandzka. Brytyjski polityk i minister John Morley określił administrację dublińskiego zamku jako „najlepszą maszynę, jaką kiedykolwiek wynaleziono do zarządzania krajem wbrew jego woli”<sup>9</sup>. Z dublińskiego zamku kontrolowane były również RIC oraz DMP<sup>10</sup>. Najbardziej wartościowymi agentami dla wywiadu IRA byli Eamon Broy, David Neligan i James MacNamara. Wszyscy oni byli detektywami sekcji G, którzy zgodzili się na współpracę z IRA<sup>11</sup>. Dzięki swoim informatorom Collins mógł przeprowadzić jedną z najważniejszych akcji wywiadowczych w swojej karierze. W kwietniu 1919 r. został on wprowadzony do archiwum komendy głównej detektywów. Doszło zatem do sytuacji, w której szef wywiadu IRA miał przez całą noc dostęp do tajnych akt dotyczących jego podwładnych, jego przeciwników oraz jego samego<sup>12</sup>.

W infiltracji struktur policyjnych niezwykle doniosłą rolę odegrały kobiety zatrudnione na stanowiskach biurowych. Dzięki bezpośredniemu dostępowi do urzędowej korespondencji stały się dla republikańskiego wywiadu

<sup>7</sup> B. O'BRIEN, *IRA*, Warszawa 2001, s. 24.

<sup>8</sup> A. PAWŁOWSKA, *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919–1921*, „Acta Universitatis Lodzensis Folia Historica” 2017, t. 98, s. 121.

<sup>9</sup> M. HOPKINSON, *The Irish War of Independence*, Montreal 2004, s. 4.

<sup>10</sup> T.P. COOGAN, *Michael Collins*, Warszawa 2010, s. 104.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 125.

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 138.

niezastąpionym źródłem informacji. Jedną z najcenniejszych agentek należących do siatki IRA była Nancy O'Brien. Została ona przydzielona do dekodowania wiadomości wymienianych pomiędzy zamkiem w Dublinie a Londynem. Być może w trakcie procesu weryfikacji urzędnikom angielskiej służby cywilnej umknął fakt, że Nancy O'Brien była kuzynką Michaela Collinsa. On sam, kiedy dowiedział się o nowej pracy swojej krewniaczki, zareagował słowami: „Na rany Chrystusa, jakim cudem oni w ogóle zbudowali imperium?!<sup>13</sup>”.

W celu skutecznej walki z wywiadem przeciwnika Michael Collins utworzył specjalną jednostkę, która przeszła do historii jako Szwadron (The Squad). Jej członkowie byli rekrutowani spośród brygad IRA i musieli odznaczać się wysoką determinacją oraz ponadprzeciętnymi umiejętnościami strzeleckimi. Głównym zadaniem Szwadronu była fizyczna likwidacja wyselekcjonowanych funkcjonariuszy DMP oraz RIC ze szczególnym uwzględnieniem członków sekcji G. Członkowie Szwadronu otrzymywali za swoją pracę pełną pensję, co nie było regułą w strukturach IRA. Wielu republikańskich żołnierzy musiało godzić swoją aktywność militarną z normalną pracą. Zapewnienie wynagrodzenia pozwalającego na utrzymanie gwarantowało, że członkowie Szwadronu będą zawsze do dyspozycji Collinsa, który był jedyną osobą mogącą wydawać rozkazy tej formacji<sup>14</sup>.

Oprócz działań wywiadowczych IRA podejmowała również liczne akcje partyzanckie i terrorystyczne wymierzone w przedstawicieli i struktury policji. Do wiosny 1920 r. głównym typem operacji przeprowadzanych przez siły republikańców były ataki na posterunki i koszary RIC<sup>15</sup>. Zdobywanie tych punktów miało na celu pozyskanie znajdującej się w nich broni i amunicji, a ponadto odgrywało dużą rolę psychologiczną. W przypadku wojen partyzanckich celem strony słabszej nie jest całkowite złamanie sił militarnych przeciwnika i ciągła kontrola terytorium, tak jak ma to miejsce w wojnach konwencjonalnych. Zadaniem sił partyzanckich jest wytwarzanie i podtrzymywanie poczucia stałego zagrożenia i ograniczanie aktywności wroga do pozostawania w silnie umocnionych punktach. Należy również zauważyć, że policyjne koszary były celem adekwatnym do możliwości oddziałów IRA. Mimo szeroko zakrojonej akcji przemytu oraz zdobywania broni na wrogich funkcjonariuszach żołnierze armii

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 130.

<sup>14</sup> Zeznania Vincenta Byrne'a, BMH.WS.423, s. 30–33.

<sup>15</sup> W.H. KAUTT, *Studying the Irish Revolution as Military History: Ambushes and Armour*, „Irish Sword: the Journal of the Military History Society of Ireland” 2011, nr 108, s. 259.

republikańskiej wciąż mieli duże problemy z zaopatrzeniem w broń i amunicję, co znacznie obniżało ich wartość bojową. Sprawiało to, że zdobycie policyjnych koszar stawało się dużym wyzwaniem. Przykładem obrazującym fatalny stan zaopatrzenia oddziałów IRA w początkowych fazach konfliktu jest zeznanie Josepha Aherne'a, dotyczące przygotowań do ataku na lotnisko w Ballyquirke: „Trzy rewolwery zostały dane trzem oficerom kompanii, a reszta kompanii otrzymała mocne jesionowe maczugi”<sup>16</sup>.

Funkcjonariusze policji byli zagrożeni nie tylko w służbowych placówkach, kiedy pełnili służbę, lecz także w swoich prywatnych domach. Żołnierze IRA dokonywali nocnych włamań, w trakcie których zastraszali policjantów oraz ich rodziny, np. poprzez symulowaną egzekucję, w trakcie której wygłaszano formułę wyroku śmierci, po czym ciągnięto za spust nienabitej broni. Inną metodą zastraszania było atakowanie kobiet utrzymujących bliskie stosunki z funkcjonariuszami RIC. Proceder polegający na obcinaniu włosów takim kobietom zapewne kojarzy się polskiemu czytelnikowi z praktykami stosowanymi przez żołnierzy Polskiego Państwa Podziemnego w trakcie II wojny światowej. Metoda zastraszania mogła okazać się nawet bardziej skuteczna niż fizyczna likwidacja. Jak już wyżej wspomniano, każdy poległy policjant mógł zostać zastąpiony, i to potencjalnie funkcjonariuszem jeszcze bardziej zaangażowanym. Z kolei zastraszony członek RIC był dla IRA gwarantem, że dany etat był „okupowany” przez jednostkę nieszkodliwą.

Wszystkie wyżej opisane strategie podjęte w celu zwalczania RIC oraz DMP przyniosły wymierne skutki. Do połowy 1920 r. Liczba policjantów w aktywnej służbie drastycznie się zmniejszyła. Ponad 1000 z nich złożyło rezygnację z obawy o bezpieczeństwo swoje i swoich rodzin. Po dodaniu do tego liczby poległych, zwolnionych oraz emerytowanych okazuje się, że w tamtym okresie RIC straciło 22% swojego składu<sup>17</sup>. Poziom rekrutacji do jednostek policyjnych również spadł dramatycznie. Z tych samych powodów, dla których starsi funkcjonariusze zrezygnowali ze służby, młodzi Irlandczycy nie mieli zamiaru jej rozpoczynać. Kiedy w XIX w. RIC zostało utworzone, za jedną z największych zalet tej formacji uważano fakt, że wszyscy jej członkowie to Irlandczycy. Rekrutacja miejscowej ludności do imperialnego aparatu policyjnego pozwoliła na stworzenie potężnej

<sup>16</sup> Zeznania kmdt. Josepha Aherne'a, BMH.WS.1367, s. 3.

<sup>17</sup> W.H. KAUTT, *The Irish Police and the Outbreak of Peace Background to the Conflicts*, „Society for Military History Annual Conference”, Kansas 2006, s. 4.

i dobrze działającej struktury opartej na znajomości irlandzkich realiów. Jednak to, co przez długi czas było największą zaletą RIC, w momencie wybuchu wojny stało się również największą słabością. Fakt, iż funkcjonariusze policji byli naturalnie związani z miejscową ludnością, uczynił z nich cele szczególnie wrażliwe na terror wprowadzony przez IRA. Prowincjonalne posterunki i koszary stały się wyspami brytyjskiego imperializmu na morzu irlandzkiego republikanizmu. W obliczu rozkładu struktur policyjnych w niektórych regionach członkowie armii republikańskiej przejęli rolę stróżów prawa, czyniąc tym samym kolejny krok w kierunku wyparcia brytyjskiej państwowości z Irlandii<sup>18</sup>.

Analiza przebiegu konfliktu do połowy 1920 r. bez wątpienia ukazuje przewagę strony republikańskiej. Czynniki, które o tym zadecydowały, nie dotyczyły wyłącznie kwestii militarnej, dużą rolę odegrały decyzje polityków zasiadających w Westminsterze. Podstawowym błędem popełnionym przez władze brytyjskie było zlekceważenie wydarzeń w Irlandii. Angielscy politycy byli w pewnym sensie przyzwyczajeni do nieudanych irlandzkich rewolt, które miały miejsce na przestrzeni ostatnich kilkuset lat. Również rebelia, która wybuchła w 1919 r., miała zostać stłumiona przy pomocy sił policyjnych i porządkowych. Było to założenie zgodne z brytyjską doktryną kolonialną, w myśl której lokalne problemy należało pozostawić władzy cywilnej przy minimalnym wsparciu brytyjskiej armii. Uznanie sytuacji w Irlandii za oficjalną wojnę, w której bierze udział Wielka Brytania, w pewnym stopniu legitymizowałoby nacjonalistyczny rząd działający w ukryciu w Dublinie.

Stopniowy rozkład sił RIC oraz DMP, przegrana wojna wywiadowcza, rosnące wpływy ruchu republikańskiego oraz sytuacja polityczno-gospodarcza w Anglii skłoniły brytyjski rząd do rewizji swoich poglądów na temat toczącego się konfliktu. Decyzje wówczas podjęte znacząco zmieniły wymiar oraz charakter konfliktu, czyniąc go dużo bardziej brutalnym.

## Wprowadzenie nowych sił brytyjskich na teren Irlandii

Po ponad roku od jego rozpoczęcia konflikt w Irlandii udowodnił, że RIC oraz DMP jako formacje policyjne nie były przygotowane do zwalczania działań partyzanckich. Wobec tego kluczowym krokiem podjętym przez

---

<sup>18</sup> W.H. KAUTT, *The „Auxies”, Black and Tans, and the RIC...*, s. 3.



władze na Downing Street było utworzenie nowych oddziałów przeznaczonych specjalnie do walki z rebeliantami. Pierwszą nowo powstałą jednostką była Specjalna Rezerwa RIC, której członkowie przeszli do historii jako Black and Tans (Czarno-Brunatni)<sup>19</sup>. Byli to w głównej mierze zdemobilizowani weterani armii brytyjskiej, którzy wrócili z frontów I wojny światowej. Black and Tans formalnie byli częścią struktur RIC, jednak ze względu na liczne różnice w charakterze obu tych formacji historycy często traktują Czarno-Brunatnych jako zupełnie oddzielną jednostkę. Różnice były widoczne na każdym polu, poczynając od pochodzenia funkcjonariuszy. W przypadku RIC służbę pełnili wyłącznie Irlandczycy, natomiast skład narodowościowy Black and Tans nie był jednolity. Większość stanowili Anglicy, drugą grupą byli Irlandczycy, wśród rekrutów znajdowali się również Szkoci i inni obywatele Imperium Brytyjskiego<sup>20</sup>. Również pod względem wyposażenia Czarno-Brunatni wyróżniali się na tle zwykłych policjantów. Na wyposażenie nowej jednostki składały się karabiny Lee-Enfield 303 oraz rewolwery Webley 455. Pierwsze oddziały Czarno-Brunatnych zjawiły się w Dublinie w marcu 1920 r. Weterani wielkiej wojny, którzy przybyli do kraju, w którym brytyjska władza była zwalczana zbrojnie, przyjęli *modus operandi* bardziej odpowiadający jednostkom wojskowym aniżeli policyjnym. W krótkim czasie po przybyciu Czarno-Brunatnych ludność cywilna Irlandii stała się celem licznych akcji odwetowych przeprowadzanych jako reakcje na działalność IRA. Dochodziło do podpałów domów, porwań oraz egzekucji na cywilach. W nagraniach znajdujących się w zasobach RTÉ naoczni świadkowie ówczesnych wydarzeń opisują, jak patrole Czarno-Brunatnych strzelały do ludności cywilnej, mając na celu sterroryzowanie Irlandczyków<sup>21</sup>. Brutalne działania miały dwojaki cel. Przede wszystkim IRA jak każda armia partyzancka była uzależniona od wsparcia miejscowej ludności. Słynny praktyk oraz teoretyk wojny nieregularnej, T.E. Lawrence, tak opisywał zagadnienie wsparcia ze strony ludności cywilnej:

<sup>19</sup> Była to powszechnie używana nazwa tej jednostki. Swoją genezę wzięła od kolorów mundurów, jakie nosili Black and Tans. Było to połączenie uniformów RIC oraz wojskowych. Wśród Irlandczyków nazwa Black and Tans stanowiła również nawiązanie do słynnych psów myśliwskich z hrabstwa Limerick.

<sup>20</sup> W.J. LOWE, *Who Were the Black and Tans?*, „History Ireland” 2004, t. 12, nr 3, s. 50.

<sup>21</sup> Materiały Raidió Teilifís Éireann, <https://www.youtube.com/watch?v=AQvDOZhm-9ko&t=463s> (dostęp: 1 V 2021).



[Rebelia] Musi mieć za sobą przyjazną ludność, nie aktywnie wspierającą, ale sympatyzującą do tego stopnia, aby nie zdradzić rebelii wrogowi. Rebelie mogą być robione przez 2% ludzi aktywnie zaangażowanych w siły uderzeniowe oraz 98% biernie sympatyzujących<sup>22</sup>.

Kwestie, takie jak ukrywanie republikańskich żołnierzy, przechowywanie broni i amunicji, informowanie o nadciągających patrolach, były niezwykle istotne dla prowadzenia skutecznej walki z siłami brytyjskimi. Terror stosowany przez Black and Tans miał zatem na celu zastraszenie ludności cywilnej i zniechęcenie jej do współpracy z IRA. Liczono, że Irlandczycy poddani wystarczająco brutalnym represjom zwrócą się przeciwko republikanom w obawie o własne bezpieczeństwo.

Należy również zwrócić uwagę na samą specyfikę irlandzkiej wojny o niepodległość, która sprzyjała narastaniu terroru po obu stronach. Ludzie służący w Black and Tans byli przyzwyczajeni do realiów konwencjonalnej wojny pozycyjnej, jaką prowadzili na frontach pierwszej wojny światowej. Obraz dwóch armii okopanych naprzeciw siebie, szturmujących nawzajem swoje pozycje, nie miał żadnego odzwierciedlenia w walce z IRA. Angielscy weterani musieli funkcjonować wśród potencjalnie wrogiej ludności, nie mając przed sobą jasno wytyczonego frontu. Sytuacja żołnierza znajdującego się w okopie pośród swoich towarzyszy, widzącego wrogie siły stacjonujące po drugiej stronie, jest diametralnie inna od sytuacji, w której każda wiejska droga i każda miejska uliczka może w każdej chwili stać się polem bitwy. Terror, jaki stosowali Czarno-Brunatni, wynikał m.in. z tego, że nie mogli przewidzieć, który z mijanych przechodniów należy do owych 2%, o których pisał T.E. Lawrence. Wobec tego przyjęcie postawy otwarcie wrogiej wobec ogółu ludności miało na celu zwiększenie bezpieczeństwa samych sił brytyjskich.

Wprowadzenie do konfliktu weteranów brytyjskiej armii spotkało się z na tyle dużym poparciem brytyjskiego gabinetu, że podjęto decyzję o powołaniu kolejnej formacji mającej wzmocnić RIC. Dywizja Posiłkowa (Auxiliary Division, powszechnie nazywani Auxies) podobnie jak Czarno-Brunatni formalnie była częścią struktur policji królewskiej, jednak w praktyce stanowiła oddzielną formację wyróżniającą się spośród innych oddziałów brytyjskich.

---

<sup>22</sup> T.E. LAWRENCE, *Guerrilla Warfare*, <https://www.britannica.com/topic/T-E-Lawrence-on-guerrilla-warfare-1984900> (dostęp: 1 V 2021).

W swoim pierwotnym założeniu Auxiliaries mieli stanowić kadrę oficerską dla Black and Tans, dlatego ich członków rekrutowano spośród byłych oraz czynnych oficerów brytyjskiej armii. Elitarny charakter Auxiliaries był podkreślony również przez ich zarobki. W momencie powołania jednostki w 1920 r. pensja jej funkcjonariuszy wynosiła funta dziennie. Oznaczało to, że Auxiliaries byli ówczesnie najlepiej opłacanymi mundurowymi na świecie<sup>23</sup>. Represje wymierzone w ludność cywilną z czasem coraz bardziej eskalowały. Australijski dziennik „The Advocate” w wydaniu z 7 października 1920 r. zamieścił kolumnę dotyczącą sytuacji w Irlandii. W tej kolumnie znalazła się treść ogłoszenia, jakie zostało wywieszone w irlandzkim mieście Drogheda:

Jeśli zostanie tu zastrzelony policjant, pięciu Sinn Feinersów zostanie zastrzelonych. Nie jest to gwałt. Jest to oko za oko. Nie jesteśmy oszalałymi na punkcie alkoholu dzikusami. Nie szukamy łupów. Nie jesteśmy agresywni wobec kobiet. Jesteśmy tak humanitarni jak inni chrześcijanie, ale byliśmy wstrzemięźliwi zbyt długo. Czy mamy leżeć, kiedy nasi towarzysze są zabijani z zimną krwią przez uliczników i obszarpańców? Mówimy „Nigdy!” i żadne dochodzenia na tym świecie nie powstrzymają naszego pragnienia zemsty. Przestańcie strzelać do policji albo zrujnujemy każdy dom pachnący Sinn Fein. Pamiętajcie o Balbriggan<sup>24</sup>.

Należy w tym miejscu podkreślić, że wszyscy obywatele Irlandii byli wciąż *de iure* poddanyymi brytyjskiej monarchii. Jednak panowała powszechnie przyjęta zasada, że żaden policjant nie zostanie pociągnięty do poważniejszej odpowiedzialności za przekroczenie swoich uprawnień w walce z rebeliantami.

Głównym celem, do którego skierowano nowo powołane siły, było przeprowadzenie kontrofensywy. W lecie 1920 r. wiele opuszczonych wcześniej placówek policyjnych zostało ponownie obsadzonych oraz ufortyfikowanych. Przybycie do Irlandii Black and Tans i Auxiliaries oraz związane z tym dostawy nowego uzbrojenia zmusiły IRA, po raz pierwszy od początku konfliktu, do defensywy.

<sup>23</sup> A.D. HARVEY, *Who Were the Auxiliaries?*, „The Historical Journal” 1992, t. 3, s. 665.

<sup>24</sup> *The Advocate*, <https://trove.nla.gov.au/newspaper/article/66601809#> (dostęp: 5 V 2021). Zwrot „Pamiętajcie o Balbriggan” odnosi się do akcji pacyfikacyjnej przeprowadzonej przez Black and Tans w 1920 r.

## Najważniejsze operacje bojowe IRA

W związku z pojawieniem się nowych sił brytyjskich i eskalacją konfliktu taktyka IRA również uległa pewnym zmianom. Coraz większą rolę zaczynała w niej odgrywać „pełnoetatowa” działalność partyzancka członków armii republikańskiej. W momencie, w którym na terenie Irlandii wzmożono represje oraz zintensyfikowano obecność sił policyjnych, coraz większa część członków IRA była zmuszona porzucać swoje cywilne życie oraz dołączać na stałe do ukrywających się oddziałów partyzanckich. W 1920 r. zaczęły powstawać jednostki służby czynnej (*active service units* – ASU) znane lepiej jako lotne kolumny. Liczyły one od kilkunastu do około trzydziestu żołnierzy. Ich głównymi zadaniami było prowadzenie działań zaczepnych i sabotażowych poprzez napady na policyjne patrole i konwoje<sup>25</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że lotne kolumny operowały często przy wsparciu lokalnych brygad IRA. Wobec czego w trakcie akcji bojowych liczebność oddziałów partyzantów obejmowała zarówno żołnierzy kolumny, jak i członków lokalnych oddziałów „stacjonarnych”. Po zakończeniu akcji członkowie miejscowych brygad wracali do swoich jednostek, a lotne kolumny zmieniały swoje położenie<sup>26</sup>. Pojawienie się ASU na terenie kontrolowanym przez daną brygadę IRA nie było zawsze witane z radością przez lokalne dowództwo. Niektórzy oficerowie armii republikańskiej obawiali się wzmożonej aktywności na ich terenie, która mogłaby skutkować akcjami odwetowymi<sup>27</sup>. ASU brały udział również w przejmowaniu i likwidacji posterunków policyjnych. Od 1920 r. placówki te były coraz mocniej umacniane, wobec czego ataki na nie wymagały większej ilości ludzi oraz potężniejszej siły ognia<sup>28</sup>.

Wraz ze wzmożeniem aktywności sił brytyjskich na terenie Irlandii reorganizacji uległa również działalność brytyjskiego wywiadu. Rząd londyński zdawał sobie sprawę, że sukcesy IRA w pierwszej fazie konfliktu były w dużej mierze zasługą siatki stworzonej przez Michaela Collinsa. Osobą, która miała przeprowadzić kontrofensywę na polu wywiadowczym, był sir Ormonde de l'Épée Winter, kryptonim „O”<sup>29</sup>, który w maju 1920 r. objął dowodzenie nad

<sup>25</sup> Zeznania kmdt. Edwarda O'Leadry'ego, BMH.WS.1459, s. 9–29.

<sup>26</sup> Zeznania Edwarda Younga, BMH.WS.1402, s. 12–23.

<sup>27</sup> Zeznania kmdt. Edwarda O'Leadry'ego, BMH.WS.1459, s. 24.

<sup>28</sup> Zeznania Daniela Cashmana, BMH.WS.1523, s. 11.

<sup>29</sup> T.P. COOGAN, *Michael Collins...*, s. 229.

brytyjską policją w Irlandii<sup>30</sup>. Winter dokonał centralizacji podległych mu służb, tworząc w Dublinie sprawnie zarządzaną strukturę ukierunkowaną na pozyskiwanie, analizowanie oraz, co równie ważne, dystrybuowanie informacji. Jedną z najważniejszych zmian było utworzenie systemu gromadzącego oraz katalogującego zdjęcia i dokumenty osób podejrzanych o wspieranie ruchu nacjonalistycznego. Na początku XX w. posiadanie przez różnego rodzaju służby wizerunku konkretnej osoby nie było rzeczą oczywistą ani powszechną. Wielu członków IRA unikało aresztowań tylko dlatego, że funkcjonariusze policji nie wiedzieli, jak dokładnie wyglądają poszukiwane osoby. System wprowadzony przez pułkownika Wintera umożliwił stworzenie kompleksowych kartotek, zawierających zdjęcia i dane, które były następnie rozsyłane do placówek na terenie całej Irlandii<sup>31</sup>.

Winter zdawał sobie sprawę, że oprócz sprawnego systemu analizy i dystrybucji informacji potrzebuje również ludzi do bezpośredniej walki z agentami Collinsa. Brytyjski wywiad, aby wygrać starcie z republikanami, potrzebował przeciwwagi dla Szwadronu. Grupą specjalną funkcjonującą w strukturach brytyjskiego wywiadu był tzw. Gang Igoe'a, nazywany przez członków IRA „Morderczym Gangiem Igoe'a”. *Modus operandi* grupy Igoe'a polegał na bardzo prostym, a zarazem skutecznym schemacie. Agenci przechadzali się po ulicach Dublina, wstępując do takich miejsc, jak sklepy, puby lub teatry. Kiedy w jednym z nich identyfikowali osobę podejrzaną o zaangażowanie w ruch nacjonalistyczny, nawiązywali z nią przyjacielską pogawędkę, po czym odsuwali się na bok, kontynuując rozmowę i czyniąc z niej kulturalne przesłuchanie. Zawsze w pobliżu znajdowała się wojskowa furgonetka, która czekała na sygnał. Jeśli ludzie Igoe'a decydowali się na zatrzymanie, wzywali pojazd za pomocą gwizdka i dokonywali aresztowania<sup>32</sup>. Tak kulturalne i dyskretne działanie nie stało w sprzeczności z innego typu zadaniami, które wykonywała grupa Igoe'a. Przypisuje się im liczne zabójstwa agentów IRA oraz sympatyków sprawy republikańskiej. Sam Igoe był osobiście odpowiedzialny za wiele egzekucji, których dokonywał nawet na kilka dni przed zawieszeniem broni<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> E.N. REID, *British Intelligence Operations...*, s. 63.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>32</sup> Zeznania por. Williama Jamesa Stapletona, BMH.WS.822, s. 69.

<sup>33</sup> T.P. COOGAN, *Michael Collins...*, s. 478.

Michael Collins podjął zdecydowane działania w reakcji na ofensywę brytyjskiego wywiadu. Dowództwo IRA zaplanowało operację, która przeszła do historii jako „krwawa niedziela”. Dzięki gromadzonym przez swoich agentów informacjom w listopadzie 1920 r. republikański wywiad dysponował listą nazwisk i adresów brytyjskich agentów przebywających w Dublinie. Większość z nich mieszkała w prywatnych domach lub hotelach. Takie zakwaterowanie ułatwiało pracę wywiadowczą brytyjskim agentom, którzy w imię zachowania anonimowości zrezygnowali z ochrony, jaką zapewniały mury rządowych budynków<sup>34</sup>. Plan działania IRA zakładał likwidację kilkunastu brytyjskich szpiegów w tym samym czasie, tzn. w niedzielny poranek 21 listopada 1920 r. Symultaniczne uderzenie miało na celu zapobiegnięcie sytuacji, w której część celów zostałaaby ostrzeżona przed zamachem.

W operację zaangażowano większość pierwszej dublińskiej brygady, jednostkę służby czynnej, agentów republikańskiego wywiadu oraz Szwadron. Do przeprowadzenia operacji uformowano drużyny składające się z od 8 do 11 ludzi. Każda z tych drużyn miała zająć się innym budynkiem. W dzień poprzedzający operację poszczególne grupy odbyły odprawy, w trakcie których przekazano im nazwiska oraz adresy ich celów<sup>35</sup>. W niedzielę rano drużyny IRA dotarły pod wskazane adresy. W pobliżu każdego miejsca likwidacji ulokowano wcześniej samochody z parą kierowców<sup>36</sup>. Część agentów brytyjskiego wywiadu została dosłownie wyciągnięta z łóżek, innych zastrzelono przy próbie ucieczki przez okno. W kilku przypadkach świadkami egzekucji były żony zabitych<sup>37</sup>. Większość likwidacji trwała kilkanaście minut, wliczając w to odjazd z miejsca akcji. Nie wszystkie jednak przebiegły bez zakłóceń. Zespół IRA, którego cele znajdowały się na Upper Mount Street, po wykonaniu zadania musiał uniknąć pościgu<sup>38</sup>. Do południa operacja była zakończona. Dokonano nalotów na osiem adresów, gdzie zlikwidowano 16 agentów<sup>39</sup>. Skala oraz skuteczność operacji przeprowadzonej przez siły republikańskie wywarły duże wrażenie na stronie brytyjskiej. Michael Collins po raz kolejny wysłał w świat wiadomość mówiącą

<sup>34</sup> Zeznania por. Williama Jamesa Stapletona, BMH.WS.822, s. 28.

<sup>35</sup> Zeznania Vincenta Byrne’a, BMH.WS.423, s. 53.

<sup>36</sup> Zeznania Patricka McCrea’ego, BMH.WS.413, s. 18.

<sup>37</sup> A. DOLAN, *Killing and Bloody Sunday, November 1920*, „The Historical Journal” 2006, t. 49, nr 3, s. 802.

<sup>38</sup> Zeznania Franka Saurina, BMH.WS.715, s. 7.

<sup>39</sup> Zeznania Vincenta Byrne’a, BMH.WS.423, s. 57.

o tym, że żaden funkcjonariusz sił brytyjskich nie może czuć się bezpiecznie w Irlandii, nawet w swoim własnym łóżku. Administracja działająca z dublińskiego zamku została pozbawiona ważnego narzędzia w wojnie wywiadowczej.

Przełom lat 1920 i 1921 uznaje się za moment szczytowy, jeśli chodzi o nasilenie konfliktu, ze względu na zarówno coraz większą aktywność oddziałów IRA, jak i coraz szersze represje wprowadzane przez siły brytyjskie. Po wydarzeniach „krwawej niedzieli” rząd brytyjski postanowił zaostrzyć swoją politykę wobec Irlandii. W grudniu 1920 r. wprowadzono stan wojenny na terenach hrabstw Cork, Kerry, Limerick i Tipperary. Nowe rozwiązanie prawne sankcjonowało taktykę odwetową, która była od tej pory stosowana za nieoficjalnym przyzwoleniem dowództwa brytyjskiego<sup>40</sup>.

Dowództwo armii republikańskiej dostrzegало konieczność przeprowadzenia operacji, która byłaby sukcesem nie tylko z militarnego, lecz także propagandowego punktu widzenia. Głównym orędownikiem demonstracji siły był prezydent Republiki Irlandzkiej Eamon de Valera. Na spotkaniu sztabu w Dublinie przedstawił on swoje stanowisko, wedle którego należało zwrócić uwagę międzynarodowej opinii na sprawę irlandzką. Do tego celu konieczna była efektowna akcja o dużej skali, przeprowadzona w samym Dublinie<sup>41</sup>.

W 1921 r. Dublin był dość wyjątkowym miastem, które można określić mianem „Irlandii w pigułce”. W tym samym miejscu równoległe do siebie funkcjonowały administracje dwóch wrogich sobie państw. Ministrowie konspiracyjnego rządu republikańskiego mijali na ulicach brytyjskich urzędników, a żołnierze IRA brytyjskich policjantów. Ludność cywilna płaciła podatki należne Londynowi oraz wspierała subskrypcjami fundusz nacjonalistyczny. W obliczu trwającego konfliktu IRA postanowiła jasno pokazać, do kogo należy stolica Irlandii. Na cel wybrano gmach urzędu celnego. Plan przeprowadzenia akcji zniszczenia tego budynku powstawał przez kilka miesięcy i był niezwykle złożony. Dowództwo IRA musiało znaleźć rozwiązanie kilku istotnych kwestii utrudniających przeprowadzenie operacji. Pierwszym i zasadniczym problemem był sam budynek urzędu celnego w Dublinie. Monumentalny marmurowy gmach składał się z trzech pięter i kilkuset biur. Podpalenie go było możliwe jedynie od środka, z wykorzystaniem w tym celu licznych drewnianych mebli oraz dokumentów w nich przechowywanych. Benzyna mająca służyć do podpalenia miała zostać

<sup>40</sup> A. PAWŁOWSKA, *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków...*, s. 135.

<sup>41</sup> Zeznania kpt. Oscara Traynora, BMH.WS.340, s. 68.

dostarczona pod budynek urzędu za pomocą wcześniej przygotowanej ciężarówki wypełnionej kanistrami. Drugi, trzeci oraz czwarty batalion dublińskiej brygady otrzymały zadanie sabotażu pojazdów straży pożarnej, aby zapobiec jej interwencji. Drugą kwestią było bezpośrednie połączenie telefoniczne, jakie urząd celny utrzymywał z zamkiem w Dublinie. Zadanie przerywania komunikacji powierzono batalionowi saperów, z zastrzeżeniem, że odcięcie telefonów musi nastąpić tuż przed rozpoczęciem akcji, tak aby nie wzbudzić przedwczesnych podejrzeń<sup>42</sup>. Po uzgodnieniu wszystkich tych kwestii pozostało jedynie rozwiązać największy problem, jakim była obecność sił brytyjskich. Sam urząd celny nie posiadał wewnętrznej ochrony, niemniej jego okolice były stale patrolowane przez policję. Poza tym najbliższe koszary znajdowały się na tyle blisko, aby zapewnić wsparcie w przeciągu 20–30 minut. W celu udzielenia wsparcia oddziałowi, który miał wejść do środka gmachu urzędu celnego i podłożyć ogień, drugi batalion dublińskiej brygady miał zająć pozycje na zewnątrz budynku. Kluczowym warunkiem powodzenia całej operacji był czas. Żołnierze IRA musieli wykonać swoje zadanie i uciec z płonącego urzędu w 25 minut. Mniej więcej tyle czasu powinno było zająć jednostkom brytyjskim dotarcie na miejsce<sup>43</sup>.

Dnia 25 maja 1921 r. oddział IRA, złożony z pierwszego batalionu dublińskiej brygady, ASU oraz członków Szwadronu, zajął budynek urzędu celnego. Pracownicy oraz interesanci, którzy tam wówczas przebywali, zostali zgromadzeni w głównym holu i postawieni pod strażą. Kilka minut po tym rozpoczęła się wymiana ognia pomiędzy policją a siłami republikanów. Niedługo potem na miejsce dotarły opancerzone samochody i ciężarówki, z których ostrzeliwano budynek urzędu z karabinów maszynowych<sup>44</sup>.

Wymiana ognia trwała kilka minut, w trakcie których pożar ogarniał kolejne miejsca w budynku. Kiedy na wszystkich piętrach płomienie był już wystarczająco duże, wydano rozkaz ewakuacji. Najpierw członkowie Szwadronu samodzielnie przebijali się przez kordon policji otaczającej urząd cel<sup>45</sup>. Następnie pozostali żołnierze IRA cisnęli swoją broń w ogień i wmieszali się w tłum cywilów stłoczonych w głównym holu. Niedługo potem do budynku dostała się brytyjska policja, która wyprowadziła wszystkich na zewnątrz. Proces

---

<sup>42</sup> *Ibidem*, s. 69–72.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 72–74.

<sup>44</sup> Zeznania Jamesa Harpura, BMH.WS.536, s. 14.

<sup>45</sup> Zeznania Josepha Byrne'a, BMH.WS.461, s. 9.



przesłuchiwania i przeszukiwania uczestników zdarzenia pozwolił na identyfikację wielu żołnierzy IRA, którzy starali się opuścić urząd celny w tłumie cywilów. Jednak niektórym z nich udało się przekonać funkcjonariuszy RIC o swojej niewinności i tym samym uniknąć aresztowania<sup>46</sup>.

Z militarnego punktu widzenia zniszczenie urzędu celnego było zdecydowaną porażką IRA. Pięciu żołnierzy sił republikańskich zginęło, a 80 osób zostało aresztowanych, natomiast po stronie brytyjskiej odnotowano dużo niższe straty. Mimo to spalenie urzędu celnego jest uznawane za jeden z najbardziej znaczących sukcesów strony irlandzkiej w całej wojnie o niepodległość. Istnieje kilka powodów, dla których można rozpatrywać tę akcję jako sukces:

1. IRA osiągnęła swój strategiczny cel, jakim było zniszczenie budynku; pożar trwał jeszcze przez dziesięć dni po zakończeniu ataku<sup>47</sup>;
2. operacja odniosła ogólnoswiatowy sukces propagandowy<sup>48</sup>;
3. zniszczeniu uległy setki tomów akt i dokumentów administracji brytyjskiej, w tym działów podatkowych<sup>49</sup>. Było to kolejnym już ciosem w struktury zarządzane przez zamek w Dublinie;
4. IRA zaplanowała i przeprowadziła złożoną operację w samym centrum Dublina.

Zwłaszcza ostatni z wyżej wymienionych powodów jest ważny dla tematu niniejszego artykułu. Spalenie urzędu celnego w Dublinie było istotne nie tylko dla przebiegu konfliktu brytyjsko-irlandzkiego, lecz także dla rozwoju doktryny miejskiej partyzantki. Niedługo po przeprowadzeniu tej operacji rząd brytyjski podjął negocjacje z irlandzkimi republikanami. Rozmowy zakończyły się podpisaniem traktatu, na mocy którego 26 z 32 irlandzkich hrabstw utworzyło Wolne Państwo Irlandzkie funkcjonujące w ramach Imperium Brytyjskiego na prawach dominium.

## Zakończenie

Wyjątkowość przykładu irlandzkiego polega na tym, że IRA udowodniła, jak ważną kwestią w nowoczesnych konfliktach jest działalność w terenie zurbanizowanym. Klasyczna partyzantka, oparta na działalności oddziałów ukrywających

<sup>46</sup> Zeznania Jamesa Harpura, BMH.WS.536, s. 15.

<sup>47</sup> Zeznania kpt. Oscara Traynora, BMH.WS.340, s. 76.

<sup>48</sup> T.P. COOGAN, *Michael Collins...*, s. 295.

<sup>49</sup> B. O'BRIEN, *IRA*, s. 35.

się poza większymi skupiskami ludności, nie byłaby równie skutecznym rozwiązaniem. To właśnie przeniesienie konfliktu na ulice miast oraz bezpośrednio do domów policjantów pozwoliło irlandzkim nacjonalistom osiągnąć sukces. Efekty, jakie przyniosła kampania przeciwko RIC w pierwszym okresie konfliktu, dowodzą, że ataki na pojedyncze wyselekcjonowane cele potrafią bardzo mocno uderzyć w całą strukturę. Poza tym – paradoksalnie – dla rebeliantów miasta stały się skuteczniejszą kryjówką niż lasy. Miasto powinno odgrywać tę samą rolę co las, tzn. uniemożliwiać wykrycie oraz ograniczać możliwości wykorzystania przewagi technologicznej przez wroga. Zwłaszcza ten drugi aspekt jest ciekawy w kontekście wojny o niepodległość. Irlandia była *de iure* częścią imperium, a nawet krajem będącym w unii z Wielką Brytanią. Biorąc to pod uwagę, trudno sobie wyobrazić czołgi na ulicach Cork lub samoloty bombardujące Tipperary.

Kolejnym kluczowym elementem sukcesu IRA było zrozumienie, że największą siłą, a zarazem słabością brytyjskiej władzy jest jej system wywiadowczo-informacyjny. Pozbawienie sił Korony „oczu i uszu” na terenie Irlandii sprawiło, że przewaga materialna przestawała mieć tak duże znaczenie. Cały potencjał militarny Imperium Brytyjskiego musiał mieć określony cel, aby móc zostać skutecznie wykorzystany. Wojna wywiadów, jaka rozegrała się na terenie Irlandii, miała decydujący wpływ na przebieg całego konfliktu. Sieć informatorów stworzona przez Michaela Collinsa oraz jego oddział zabójców byli dużo bardziej niebezpieczną bronią w rękach IRA niż karabiny Lewis w rękach Black and Tans.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła archiwalne

#### Bureau of Military History, Ireland

Zeznania Tima Herlihy'ego – BMH.WS.810

Zeznania Roberta C. Aherne'a – BMH.WS.1676

Zeznania Vincenta Byrne'a – BMH.WS.423

Zeznania kmdt. Josepha Aherne'a – BMH.WS.1367  
Zeznania kmdt. Edwarda O'Leadry'ego – BMH.WS.1459  
Zeznania Edwarda Younga – BMH.WS.1402  
Zeznania Daniela Cashmana – BMH.WS.1523  
Zeznania por. Williama Jamesa Stapletona – BMH.WS.822  
Zeznania Patricka McCrea'ego – BMH.WS.413  
Zeznania Franka Saurina – BMH.WS.715  
Zeznania kpt. Oscara Traynora – BMH.WS.340  
Zeznania Jamesa Harpura – BMH.WS.536  
Zeznania Josepha Byrne'a – BMH.WS.461

### Prasa z epoki

„The Advocate”, <https://trove.nla.gov.au/newspaper/article/66601809#> (dostęp: 5 V 2021).

### Źródła audiowizualne

Zeznania naocznych świadków użyte w audycji Raidió Teilifís Éireann, <https://www.youtube.com/watch?v=AQvDOZhm9ko&t=463s> (dostęp: 1 V 2021).

### Opracowania

- COOGAN T.P., *Michael Collins*, Warszawa 2020.
- DOLAN A., *Killing and Bloody Sunday, November 1920*, „The Historical Journal” 2006, t. 49, nr 3, s. 789–810.
- HARVEY A.D., *Who Were the Auxiliaries?*, „The Historical Journal” 1992, t. 35, nr 3, s. 665–669.
- HOPKINSON M., *The Irish War of Independence*, Montreal 2004.
- KAUTT W.H., *Studying the Irish Revolution as Military History: Ambushes and Armour*, „Irish Sword: The Journal of the Military History Society of Ireland” 2011, nr 108, s. 253–272.
- KAUTT W.H., *The „Auxies”, Black and Tans, and the RIC and their Response to IRA Violence in Ireland, 1919–21*, Society for Military History Annual Conference, Knoxville 2003.

- KAUTT W.H., *The Irish Police and the Outbreak of Peace Background to the Conflicts*, Society for Military History Annual Conference, Kansas 2006.
- LOWE W.J., *Who Were the Black and Tans?*, „History Ireland” 2004, t. 12, nr 3, s. 46–51.
- O'BRIEN B., *IRA*, Warszawa 2001.
- PAWŁOWSKA A., *Ewolucja taktyki wojennej Irlandczyków i Brytyjczyków podczas wojny o niepodległość Irlandii w latach 1919–1921*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 2017, nr 98, s. 117–141.
- REID E.N., *British Intelligence Operations during the Anglo-Irish War*, Washington D.C. 2016.

## Netografia

- Lawrence T.E., *Guerrilla Warfare*, <https://www.britannica.com/topic/T-E-Lawrence-on-guerrilla-warfare-1984900> (dostęp: 1 V 2021).

Michał Maciejewski

### URBAN GUERRILLAS IN THE IRISH WAR OF INDEPENDENCE 1919–1921

**Summary.** The purpose of the following article is to present and analyse the tactical solutions employed by the Irish Republican Army and British forces in the Irish War of Independence in 1919–1921, particularly in the context of urban action. The article presents, the innovative methods of guerrilla warfare employed by the military wing of the Irish nationalist movement and the responses of British forces to these actions. The main issues covered in the text are: the Irish Republican Army's campaign against the Royal Irish Constabulary and the Dublin Metropolitan Police, the operation of the new British police units formed specifically to combat Irish separatism known as the Black and Brown and the Support Divisions, and the major combat operations carried out by the republican movement. In addition to analysing purely military operations, the article also describes the functioning of the intelligence services and the most important operations of the spy networks of both sides. In the context of Republican intelligence, the contribution of Michael Collins to the construction of an effective informant structure and the formation of a special liquidation group, the so-called Squadron, is particularly covered. From the perspective of the topic of the article, two specific moments in the Irish War of Independence were considered particularly significant. The first was the events of the so-called Bloody Sunday of November 1920 and the attack on the Customs House in Dublin on 25 May 1921. The article adopts a chronological structure, distinguishing three main phases of the conflict. The subject of the study was the testimony of the participants in the events described, found in the Bureau of Military History

**Keywords:** IRA, guerrilla warfare, Black and Tans, urban guerrillas, Irish War of Independence